

*Sygn. akt II AKa 194/13*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 24 czerwca 2013 roku*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:*

*Przewodniczący Sędzia SA – Paweł Rysiński*

*Sędziowie SA – Zbigniew Kapiński*

*Hanna Wnękowska ( spr)*

*Protokolant – st. sekr. sąd. Katarzyna Rucińska*

*przy udziale Prokuratora Leszka Woźniaka*

*po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2013r.*

*sprawy z wniosku R. R.*

*o odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłe z niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania,*

*na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy*

*od wyroku Sądu Okręgowego W. P. w. W.*

*z dnia 7 marca 2013r*

*sygn. akt V Ko 371/11*

- I. uchyła orzeczenie zawarte w pkt. II zaskarżonego wyroku w części oddalającej wniosek o zasądzenie odszkodowania i sprawę w tym zakresie przekazuje Sądowi Okręgowemu W. –. w. W. do ponownego rozpoznania;*
- II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;*
- III. wydatkami w sprawie obciąża Skarb Państwa.*

## UZASADNIENIE

R. R. złożył wniosek o zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa, z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania w okresie od 31 maja 2006r. do 30 listopada 2006, zastosowanego w sprawie Sądu Rejonowego d. W. P. –. w W. sygn. IV K 1087/08:

1. kwoty 86 490,99 zł tytułem odszkodowania oraz
2. kwoty 40 000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Zaskarżonym wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa P. w W. z dnia 7 marca 2013 roku sygn. V Ko 371/11 zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz R. R. kwotę 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, zaś w pozostałym zakresie wniosek oddalono.

Od wyroku tego apelację wniósł pełnomocnik wnioskodawcy.

Apelacja zaskarżała wyrok w zakresie orzeczenia w przedmiocie zadośćuczynienia i odszkodowania zarzucając obrazę prawa procesowego – art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w postaci przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, polegającej na wydaniu orzeczenia z pominięciem istotnych dowodów w sprawie, co w konsekwencji skutkowało zasądzeniem na rzecz wnioskodawcy części żądanych roszczeń.

Skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez zasądzenie kwot wskazanych we wniosku.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje**

Apelacja jest zasadna częściowo.

Nie zasługują na uwzględnienie zarzuty apelacji kwestionujące wysokość kwoty zasądzonej na rzecz wnioskodawcy tytułem zadośćuczynienia.

Skarżący nie wskazał argumentów, które mogłyby poddać w wątpliwość prawidłowość orzeczenia Sądu Okręgowego w tym zakresie, a Sąd Apelacyjny okoliczności takich nie dopatrzył się.

Sąd Okręgowy, miarkując wysokość zadośćuczynienia uwzględnił wszystkie okoliczności wskazane we wniosku a okoliczności te znalazły należyty wyraz w zasądzeniu kwoty 20 000 zł.

Wobec braku potrzeby powtarzania argumentacji w tym zakresie przedstawionej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, wystarczy w tym miejscu stwierdzić, iż zasądzona kwota jest odpowiednia z punktu widzenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia a jednocześnie mieści się w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Zasadne są natomiast podniesione w apelacji zarzuty kwestionujące prawidłowość zaskarżonego orzeczenia w części oddalającej wniosek o zasądzenie odszkodowania.

Wniosek apelacji jest jednak przedwczesny albowiem Sąd Okręgowy dopuścił się uchybień skutkujących uchynieniem wyroku w tej części i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania.

W toku postępowania nie zostały wyjaśnione wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia w przedmiocie odszkodowania.

Sąd Okręgowy przyjął, że brak jest potwierdzenia jakoby wnioskodawca w dacie stosowania tymczasowego aresztowania w ogóle pozostawał w stosunku pracy (str. 5 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), gdyż nie przedstawił umowy o pracę ani innych dokumentów dotyczących jego zatrudnienia.

Przypomnieć w tym miejscu wypada, że wnioskodawca w toku przesłuchania na k. 23 zeznał, że możliwe, że gdzieś jest jakaś umowa o pracę ... Od tamtej pory upłynęło już 7 lat. Następnie po zobowiązaniu go do przedstawienia umowy o pracę oraz historii rachunku bankowego za okres od stycznia 2006 do dnia aresztowania, oświadczył na najbliższym terminie rozprawy, że nie posiada żadnych dokumentów dotyczących zatrudnienia, złożył natomiast historię rachunku bankowego.

Sąd Okręgowy przyjmując, że brak umowy o pracę nie pozwala przyjąć, iż wnioskodawca pozostawał w stosunku zatrudnienia, nie rozważył, że analiza historii rachunku bankowego wnioskodawcy (k. 48 – 49) wskazuje, iż w okresie od stycznia do maja 2006 roku otrzymywał on co miesiąc wynagrodzenie za pracę od (...) R. D. (w miesiącach styczeń, luty, marzec, kwiecień w kwocie po 7 300 zł., a w maju – 9 610 zł.).

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Okręgowy nie uznał powyższych przelewów za dowód potwierdzający zatrudnienie wnioskodawcy gdyż, nie korespondują one z zeznaniem podatkowym PIT za rok 2006

r. Sąd nie rozważył jednak - jak trafnie podnosi pełnomocnik w apelacji – iż wnioskodawca, co oczywiste, nie przewidywał swojego zatrzymania, aresztowania i wystąpienia z przedmiotowym wnioskiem, zatem nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, że wpłaty te jako wynagrodzenie przelewane były na jego konto na użytek niniejszej sprawy. W tej sytuacji należało raczej poddać w wątpliwość rzetelność zeznania podatkowego a nie wartość dowodową przelewów.

Sąd podniósł także w uzasadnieniu, że wnioskodawca przedstawiał kwestię swego zatrudnienia w sposób niespójny i niejednoznaczny ( str. 5 uzasadnienia ). Przypomnieć należy, że R. R. zeznał, iż był zatrudniony w firmie zarejestrowanej na brata, D. R., na podstawie umowy o pracę ale faktycznie razem prowadzili firmę i dzielili się zarobionymi pieniędzmi po połowie. Jeśli Sąd dopatrzył się w tych zeznaniach niejednoznaczności, winien tę kwestię wyjaśnić.

Sąd Okręgowy nie podjął próby wyjaśnienia nie tylko tej kwestii.

Nie próbował wyjaśnić żadnej z rozbieżności, które spowodowały, że uznał za niewiarygodne twierdzenia wnioskodawcy dotyczące jego zatrudnienia w firmie (...) zarejestrowanej na brata, R. R..

Należało wyjaśnić (w drodze przesłuchania wnioskodawcy lub ewentualnie przeprowadzenia innych dowodów) rozbieżności między treścią rachunku bankowego a zeznaniem podatkowym, a także rozbieżności między twierdzeniami wnioskodawcy dotyczącymi wysokości jego wynagrodzenia a kwotami przelewanych z tego tytułu na jego konto.

Tymczasem Sąd Okręgowy, po wpłynięciu do akt historii rachunku bankowego i zeznania podatkowego za rok 2006 nawet nie przesłuchał dodatkowo wnioskodawcy na wskazane wyżej okoliczności, mimo iż był on obecny na kolejnych rozprawach w dniach 8 listopada 2012r. i 7 marca 2013r.

Powyższe uchybienia spowodowały uchylenie wyroku w części oddalającej wniosek o odszkodowanie i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania. Przy ponownym rozpoznaniu Sąd Okręgowy wyjaśni i rozważy wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia, z uwzględnieniem uwag przedstawionych wyżej, materiał dowodowy oceni zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego a uzasadnienie wyroku sporządzi zgodnie z wymogami art.424 § 1 k.p.k.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.